

jak młodzieży na Zachodzie pomagają ludzie starsi, którzy są chlubą współczesnej nauki. Jeżeli wy tej pomocy dać nam nie możecie, zostawcie nas w pokoju. Myśmy nie rzucali wam rękawicy. Skoro jednak prześladowacie nas, z całej piersi młodej, która w pełni sił żywotnych cierpieć i walczyć będzie wtedy, gdy wy, ze zgrzybiałości i strachu konać będziecie, krzyknem wam — z drogi!

~~~~~

## DZIAŁ NAUKOWY.

---

### Samokształcenie społecznoznawcze.

---

#### I. Kilka słów wstępnych..

Przed jakimś półrokiem redakcyja „Ogniska“ zwróciła się do mnie z prośbą o ułożenie planu studyów socyologicznych. Lecz kiedy zabrałem się do pracy, zauważyłem, że należałoby przedewszystkiem rozstrzygnąć pewne zasadnicze pytanie, tem ważniejsze, że od udzielonej odpowiedzi zawisł sposób, jak mają być ułożone wskazówki. Mianowicie ku jakiemu celowi winna posłużyć moja rada? Czy jej zadaniem ma być ułatwienie drogi kilku osobom, co chciałyby wykierować się na uczonych zawodców w danym przedmiocie i oddzielić się chińskim murem od reszty „profanów“? Praca moja byłaby wtedy bardzo łatwa, gdyż wszystko sprowadziłoby się do wybrania kilku najważniejszych dzieł i polecenia studyów nad niemi, lecz jednocześnie zawierałaby bardzo mało powabu dla mnie. Muszę się jaśniej wytłomaczyć. W ogóle mniemam, że gromadzenie wiedzy, jakkolwiek pożądane, jest jednak społecznie sprawą podrzędną wagi. Nauka rozrosła się niepomiernie i wyłoniła cały szereg nader poważnych uogólnień teoretycznych i wskazówek praktycznych. Ale pozostaje ona wciąż wyłącznym przywilejem nielicznych grup społecznych. Z drugiej strony człowiek zdobył ulepszone narzędzia pracy,